

Andrzej Poniedzielski, Rok

Rok za rokiem,
krok za krokiem,
błąd za błędem.
przed obłędem
chroni jeszcze krąg polarny - zapomnienia.
Ale czasem tak pod wieczłć,r,
w przedpokoju moich przeczuć,słychać, coś,i
i wygląda
i nic nie ma.
Nie najlepiej to wygląda
jak widzicie,
nieforemny ten berecik na mej głowie
to jest życe,
nie najlepiej - monotonia,
wszędzie we mnie i koło mnie.
Jeśli czasem coś zaskoczy
to berecik,
kiedy spada mi na oczy.
Nie najlepiej to wygląda, jak widzicie,
ale przecież to jest nasze pierwsze życe!!!